

dr hab. Jacek Izydorzyc, prof. nadzw. UŁ

Katedra Postępowania Karnego i Kryminalistyki UŁ

Tokio, dnia 28 lutego 2018 roku

**Ocena dorobku naukowego, dydaktycznego oraz organizacyjnego dra Damiana Gila  
w związku z prowadzonym postępowaniem habilitacyjnym  
w dziedzinie nauk prawnych, w dyscyplinie prawo**

I. Dr Damian Gil uzyskał stopień doktora nauk prawnych w zakresie prawa w 2010 roku – nadany przez Radę Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II – na podstawie przedstawionej rozprawy doktorskiej pt. „Postępowanie w sprawach z oskarżenia prywatnego w polskim procesie karnym”. Promotorem ww. pracy doktorskiej był prof. dr hab. Edward Skrętowicz, recenzentami zaś: dr hab. Jerzy Migdał oraz dr hab. Hanna Paluszkiewicz.

Dr Damian Gil jest adiunktem w Katedrze Prawa Karnego i Postępowania Karnego na Wydziale Zamiejscowym Prawa i Nauk o Społeczeństwie KUL w Stalowej Woli; posiada certyfikat mediatora ds. karnych i jest członkiem Towarzystwa Naukowego Prawa Karnego, Towarzystwa Naukowego Sandomierskiego, Kieleckiego Towarzystwa Naukowego, Polskiego Towarzystwa Penitencjarnego, Stowarzyszenia Badań nad Źródłami i Funkcjami Prawa „FONTES” oraz Radomskiego Towarzystwa Naukowego; jest więc osobą wykazującą znaczną aktywność naukową. W swoim autoreferacie dr Damian Gil wskazuje na następujący dorobek naukowy, dydaktyczny oraz organizacyjny:

- 1) przede wszystkim – autorstwo monografii pt. „Sprzeciwy i quasi-sprzeciwy w procesie karnym” (Lublin 2015); oraz
- 2) autorstwo lub współautorstwo: redaktor lub współredaktor piętnastu opracowań zbiorowych (czternaście dotyczy badań z zakresu prawa sądowego, jedno zaś prezentuje dorobek Leona Petrażyckiego); ponadto habilitant zainicjował serię wydawniczą: „Współczesne Problemy Wymiaru Sprawiedliwości”;
- 3) autorstwo lub współautorstwo innych publikacji naukowych (w tym jednego artykułu w j. niemieckim oraz współautorstwo rozdziału III w „Systemie Prawa Karnego Procesowego – Tryby Szczególne”, t. XIV, Warszawa 2015); ogółem dr Damian Gil podaje czterdzieści pozycji dotyczących samych artykułów naukowych;
- 4) autorstwo trzech glos (komentarzy) do orzeczeń Sądu Najwyższego, dwóch recenzje książek, oraz dwóch sprawozdania z konferencji;
- 5) ponadto dr Damian Gil wskazuje na swój udział w międzynarodowych (dziewięć), krajowych (pięćdziesiąt siedem) i lokalnych (szesnaście) konferencjach naukowych lub

udział w komitetach organizacyjnych osiemnastu konferencji (siedemnaście w Stalowej Woli – jedna w Kielcach).

Dodatkowo w swym autoreferacie dr Damian Gil wskazuje na następujące osiągnięcia dydaktyczne: prowadzenie wykładów, ćwiczeń, seminariów oraz kursów z takich przedmiotów jak (co dotyczy tylko wykładów): postępowanie karne, prawo karne, prawo wykroczeń, prawo karne wykonawcze, postępowanie mediacyjne i polubowne, postępowania szczególne i odrębne w procesie karnym, prawo karne skarbowe, prawo dowodowe, techniki negocjacji i mediacji w administracji. Ponadto dr Damian Gil kierował siedemdziesięcioma trzema pracami magisterskimi, zaś dwadzieścia osiem prac magisterskich recenzował; dodatkowo sporządził dwadzieścia cztery recenzje różnych opracowań przygotowywanych przez studentów i doktorantów. Dodatkowo należy w tym miejscu podkreślić, że w roku 2015 dr Damian Gil otrzymał Nagrodę Rektora KUL indywidualną III stopnia.

II. Jeżeli chodzi o ocenę dorobku naukowego to trzeba zauważyć, że dr Damian Gil, poza autorstwem książkowego wydania dysertacji doktorskiej (pt. „Postępowanie w sprawach z oskarżenia prywatnego w polskim procesie karnym”, Warszawa 2011) oraz ww. monografii habilitacyjnej, jest redaktorem naukowym szeregu opracowań. Są to takie prace jak: „Prawo i nauka w poglądach Leona Petrażyckiego”, Lublin 2013 (redakcja dwóch redaktorów, wprowadzenie jednostronicowe oraz krótki życiorys na półtorej strony); „Szczególne środki zaskarżenia w ujęciu komparatystycznym”, Lublin 2013 (redaktor, wprowadzenie dwustronicowe); „Reformy procesu karnego w świetle jego zasad”, Lublin 2016 (redakcja dwóch redaktorów, wprowadzenie półtorej strony oraz artykuł piętnastrostronicowy); „Sądownictwo polskie wobec dorobku prawa UE”, Lublin 2015 (wprowadzenie półtorej strony); „Prawo sądowe w orzecznictwie TK”, Lublin 2014 (wprowadzenie półtorej strony); „Problemy nowelizacji prawa sądowego”, Lublin 2013 (wprowadzenie jednostronicowe); „Korzenie i ewolucja instytucji prawa sądowego”, Lublin 2013 (wprowadzenie półtorej strony); „Współczesne problemy wymiaru sprawiedliwości”, Lublin 2012 (redakcja czterech redaktorów; jednostronicowe wprowadzenie); „Dowód w procesie karnym w perspektywie porównawczej”, Lublin 2016 (wprowadzenie dwustronicowe); „Dowodzenie w postępowaniach sądowych w perspektywie porównawczej”, Lublin 2016 (półtorej strony wprowadzenia); „Zasady postępowania sądowych w perspektywie ostatnich nowelizacji”, Lublin 2016 (redakcja dwóch redaktorów; półtorej strony wprowadzenia); „Skutki czynności procesowych w świetle standardów europejskich”, Lublin 2014 (półtorej strony wprowadzenia oraz artykuł czternastrostronicowy); „Role uczestników postępowania sądowych - wczoraj, dziś, jutro”, tom I-II, Lublin 2015 (redakcja dwóch redaktorów, wprowadzenia po dwie strony oraz autorstwo artykułu czternastrostronicowego); czy też „Gwarancje praw pokrzywdzonych w postępowaniach szczególnych” Warszawa 2012 (jednostronicowe wprowadzenie oraz siedmiostronicowy artykuł). Jak widać nie są to opracowania zbyt obszerne oraz nie są one istotnie zróżnicowane tematycznie (a przy tym publikowane były w jednym ośrodku naukowym). Jednakże obowiązki redaktora naukowego pełnione przez dra Damiana Gila aż tylu opracowań książkowych świadczą o dużym zacięciu naukowym, nakładzie pracy oraz Jego zaangażowaniu w badania nad prawem publicznym.

Ponadto dr Damian Gil jest autorem lub współautorem innych opracowań, wskazanych wcześniej, w tym szeregu artykułów (w liczbie czterdziestu). I co należy tutaj stwierdzić nie jest to liczba mała, chociaż poziom tych opracowań (oraz prac wskazanych w poprzednim akapicie niniejszej recenzji) jest zróżnicowany. Dodatkowo i niestety w

niektórych publikacjach (np. zob. „Efektywność postępowania dowodowego w procesie karnym w perspektywie ostatnich nowelizacji”, s. 39-57; czy np. zob. „Z problematyki zbyt częstych nowelizacji kodeksu postępowania karnego. W poszukiwaniu ratio ostatnich zmian w polskim procesie karnym”, s. 5-18) – w założeniach naukowych – poprzez niefortunne zwroty (określenia, czy wręcz nawet nieraz oceny nienaukowe) tracą one ten charakter, a nabierają cech co najwyżej publicystycznych. Także niektóre inne publikacje (np. zob. „Prawo do sądu karnego a inne postępowania represyjne [zagadnienia wybrane]”, s. 35-48) mają charakter raczej publicystyczny, a w niektórych (zob. „Wpływ zeznań małoletniego na trafną reakcję karną”, s. 149-163) wnioski końcowe pasują bardziej do artykułu internetowego niż do publikacji naukowej. Jednakże inne opracowania – a jest ich zdecydowana większość – mają niewątpliwie charakter stricte naukowy.

Jak więc widać, pole zainteresowań naukowych dra Damiana Gila jest dość szerokie, ponieważ obejmuje takie zagadnienia procedury karnej (oraz w ogóle prawa publicznego) jak: tzw. sprzeciwy, prawo sądowe, teoria prawa, problematyka postępowania z oskarżenia prywatnego i w ogóle postępowań szczególnych, mediacja karna, ochrona małoletniego w prawie karnym, czy też postępowanie dyscyplinarne. Świadczy to pozytywnie o osobie Habilitanta jako o jednostce o wyraźnym rysie ambicji naukowej, jak i o Jego pracowitości – co również w moim przekonaniu winno być brane pod uwagę w ramach pełnej oceny. Wprawdzie pewnym mankamentem jest jednak ww. „nierówność” poziomu prac Jego autorstwa, ale być może wynika to z faktu, że jest On jeszcze młodym naukowcem.

**III.** Jak już wskazałem na wstępie, Dr Damian Gil jest autorem monografii pt. „Sprzeciwy i quasi-sprzeciwy w procesie karnym” (Lublin 2015 r., ss. 325). Książka ta składa się z siedmiu rozdziałów, wprowadzenia i wniosków końcowych, oraz wykazu skrótów. W układzie pracy od razu „rzuca się w oczy” umieszczenie wykazu skrótów po rozważaniach merytorycznych, co jest uczynione chyba tylko w celu uzyskania oryginalności takiego układu. Jest to bowiem w sposób oczywisty niepraktyczne. Sam wybór tematyki jest jednak uzasadniony, choć pewnym problemem (nie tylko zresztą dla tego opracowania) jest niestety znana niestałość prawa w Polsce.

Należy przy tym zauważyć, że już w samym wprowadzeniu do recenzowanej monografii, pojawiają się kontrowersyjne sformułowania, jak np. na s. 11, gdzie jest mowa o innych „sprzeciwach” i jest to przy tym określenie, które pojawia się w innych pracach Autora. Jest to ze szkodą dla recenzowanej pracy, która powinna mieć charakter stricte naukowy, bez żadnych odniesień do terminów językowych potocznych. Dodatkowo we wprowadzeniu książki pojawiają się inne zdumiewające stwierdzenia jak (zob. s. 9, 10, 13), gdzie oznajmia się, że „wybór monografii nie był przypadkowy”, lub że „celem pracy jest uporządkowanie i zinterpretowanie fundamentalnych zagadnień”, czy też że „monografia uzupełnia lukę wydawnicza i może się okazać przydatna dla teoretyków i praktyków” (podobnie zresztą stwierdza Autor w zakończeniu do monografii (zob. s. 302). Natomiast we wnioskach końcowych liczących cztery strony są zawarte głównie oczywistości bardziej nadające się do podręcznika przedmiotu niż dla monografii (zob. s. 299); czy nawet zupełnie już niefortunne stwierdzenia (s. 300) jak to, że „dostrzeżono silny związek quasi sprzeciwu z problematyką zgody lub braku zgody uczestnika procesu”. Zresztą swoje wnioski końcowe dr Damian Gil podsumowuje stwierdzeniem (zob. s. 302) wyrażonym już we wprowadzeniu, że „podjęto próbę uporządkowania zagadnień związanych z tą grupą środków zaskarżenia”. Wszystko to razem obniża poziom recenzowanego opracowania – pozostaje tylko pytanie w

jakim stopniu. W mojej opinii jest to wyraźne – ale jednak nie dyskredytujące opracowania, które ma charakter tzw. książki habilitacyjnej. Uważam też, że rolą recenzenta jest właśnie obowiązek skupienia się na „brakach” recenzowanej pracy naukowej, czy też w ogóle na mankamentach całego dorobku osoby ocenianej.

Odnosząc się więc do meritum monografii habilitacyjnej autorstwa dra Damiana Gila oraz konkretnych jej rozdziałów należy stwierdzić, że Autor przywołuje stosunkowo szeroko poglądy nauki procesu karnego oraz orzecznictwa, jak i nie unika prezentacji własnego zapatrywania na dane kwestie – co musi być zapisane na korzyść recenzowanej książki.

W rozdziale I. pt. „System środków zaskarżenia w polskim procesie karnym” (s. 15-60), który jest rozdziałem ogólnym i wprowadzającym, Autor omawia tutaj po wprowadzeniu, system środków zaskarżenia rozpoczynając od zdefiniowania tego terminu. Dotyka to też kwestii cech środków zaskarżenia. Następnie prezentowane są środki odwoławcze, ich pojęcie oraz ogólne uwagi dotyczące praktyki orzeczniczej (tutaj też przykładowe dane statystyczne). Następnie Autor przechodzi do apelacji i zażalenia. I także tutaj są wprawdzie prezentowane ogólne uwagi, niektóre kwestie terminologiczne oraz poglądy doktryny prawa karnego procesowego. Stosunkowo dużo jest tutaj mowy o uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji oraz tzw. *votum separatum*. Oczywiście jest mowa i o terminach oraz formie apelacji i są to *de facto* dość niekontrowersyjne kwestie. Irytuje jednak forma niektórych rozważań Autora, jak np. przypis nr 87 (s. 39), gdzie podaje w całości tekst przepisów art. 438 k.p.k. oraz 439 k.p.k. i to w formie zapisu kodeksowego. Inną sprawą jest dość pobieżne odnoszenie się do istotnych kwestii jak np. cofnięcie środka odwoławczego, czy też tzw. pośredni zakaz *reformationis in peius*. Ponadto stosunkowo mało jest rozważań Autora na temat zażalenia. Dla mnie osobiście bardzo interesujący jest ten rozdział – szkoda więc, że Autor nie wykorzystał w tej części monografii nie cytowanego w niej, a wszak bogatego dorobku literatury dotyczącej procedury karnej. Wracając zaś do treści merytorycznej zaprezentowanej w omawianym rozdziale recenzowanej pracy należy wskazać, że ciekawe są rozważania Autora odnośnie problemu zaskarżania wyroków opartych na porozumieniach procesowych; odnosi się przy tym także do znanego judykatu Trybunału Konstytucyjnego.

W rozdział II. pt. „Sprzeciw jako szczególny środek zaskarżenia w polskim procesie karnym” (s. 61-86) habilitant omawia sam sprzeciw jako instytucję teoretyczną oraz jej cechy. Zupełnie zbędne jest jednak odwoływanie się tutaj do językowego znaczenia sprzeciwu, bo powinno to być wszak znane osobom wykształconym. Omawiając cechy sprzeciwu Autor przywołuje poglądy przedstawicieli doktryny oraz stanowisko orzecznictwa, ale i prezentuje regulacje pozaprawne (w znaczeniu państwowego porządku prawnego) jak prawo kanoniczne. Wskazane uwagi dotyczące kodeksu kanonicznego są jednak interesujące, w tym rozróżnienie tzw. rekursu od tzw. sprzeciwu. Zaletą pracy jest to, że Autor nie unika postulatów *de lege ferenda*; i dość interesujące są Jego uwagi dotyczące konstytucyjnej zasady dwuinstancyjności oraz tzw. instancji poziomej. Także i w tej części monografii dr Damian Gil odwołuje się do judykatów Trybunału Konstytucyjnego.

W kolejnym rozdziale III. zatytułowanym „Instytucja sprzeciwu w wybranych krajach europejskich” (s. 87-124) Autor prezentuje systemy obce, tj. modele niemiecki, austriacki, czeski, słowacki oraz system francuski (co jest atutem pracy, bowiem bardzo rzadko autorzy polscy prezentują procedurę i w ogóle prawo: czeskie lub słowackie). Jest to oczywiście

zasadne i zasługujące na aprobatę, bowiem trudno sobie wyobrazić pracę naukową nie zawierającą rozważań prawno-porównawczych. Jednakże także i w tej części monografii irytuje jednak sposób przywoływania całych przepisów w przypisach do tekstu (zob. np. s. 91, 92, 96, 110, 111, 114-115).

Rozdział IV. pt. „Sprzeciw od wyroku zaocznego – regulacja do 1 lipca 2015 r., połączona z oceną likwidacji instytucji” (s. 125-172) omawia szereg kwestii na tle naszego niestety zmiennego stanu prawnego. Należy zauważyć, że trudno mieć pretensje do Autora z powodu częstych zmian przepisów prawa. Są więc tutaj zawarte uwagi dotyczące ratio legis i modelu zmian, stanu prawnego do 1997 roku, istoty omawianej instytucji (w tym znowu irytująca forma przywoływania regulacji prawnych, zob. s. 146-147), forma oraz procedowanie, ale także i odwołanie się do procedury cywilnej. Także i w tej części książki Autor odwołuje się do regulacji spoza zakresu prawa państwowego (publicznego) – w tym przypadku do Kodeksu Etyki Adwokackiej. Jeżeli już tak czyni, to winno to być zawarte co najwyżej w przypisach do rozważań merytorycznych opartych na prawie. Z kolei uwagi dotyczące konsekwencji procesowych wniesienia sprzeciwu są całkiem interesujące, podobnie jak wspomniana wcześniej metoda odwołania się (porównania) do postępowania cywilnego.

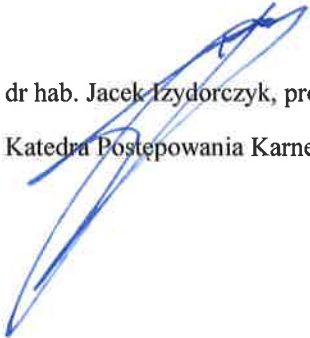
W rozdziale V. pt. „Sprzeciw od wyroku nakazowego” (s. 173-219) habilitant prezentuje kwestie: prawno-historyczne, terminologiczne i formalne, procedowanie oraz cofanie sprzeciwu. Zaletą tej części recenzowanej monografii są te uwagi Autora, gdzie nie unika formułowania własnych konkluzji, w tym także w kwestiach praktycznych (np. problem samego formułowania treści sprzeciwu), czy też Jego uwagi odnośnie tzw. motywów sprzeciwu. Dotyczy to oczywiście także, wspomnianych już wcześniej, postulatów de lege ferenda formułowanych przez dra Damiana Gila.

Rozdział VI. pt. „Quasi-sprzeciwy” (s. 221-277) rozpoczyna się od dość ogólnych i podstawowych rozważań oraz prezentacji poglądów niektórych Autorów publikujących w tej tematyce. Także i tutaj „rzuca się w oczy” forma pracy (zob. s. 226-227, s. 244, s. 247 oraz 255-256). Owszem forma opracowania naukowego nie jest ważniejsza niż jego treść, ale w moim przekonaniu – nie jest też zarazem i mniej istotna. Obniża to ogólny poziom pracy, ale zastrzegam, że jest to wrażenie subiektywne a jako takie nie może decydować o ocenie całościowej opracowania naukowego. Wracając więc do tematyki rozdziału VI. należy stwierdzić, że są tutaj zawarte ciekawe rozważania Autora, zwłaszcza dotyczące tzw. odwołania do składu orzekającego. Dr Damian Gil nie unika przy tym polemiki z poglądami prezentowanymi w literaturze przedmiotu i wyjaśnia powody własnego stanowiska, co zasługuje na pochwałę (także w tej części książki odnosi się do konsensualizmu procesowego).

Ostatni rozdział recenzowanej monografii (siódmy) nosi tytuł: „Sprzeciw od decyzji referendarza sądowego” (s. 279-298). Dotyczy on reformy z roku 2011 (a nawet pokrótce Autor prezentuje w nim historię instytucji referendarza sądowego, a właściwe historię tego pojęcia w Polsce). Także i tutaj są ww. błędy co do formy prezentacji; dodatkowo dochodzi niezrozumiała zbieżność tytułu rozdziału VII. z tytułem jego podrozdziału 3. (zob. s. 279 oraz s. 286). Jest to wyraźnie niedopatrzenie Autora i praca naukowa nie powinna takich błędów zawierać. Jednakże same rozważania merytoryczne dra Damiana Gila są w tej części monografii prawidłowe i mają one oparcie w przepisach prawa.

Z kolei różnica co do ocen konkretnych rozwiązań procesowych jest już wszak sprawą stricte subiektywną i jak wskazywałem wcześniej nie powinna wpływać na ocenę ogólną.

IV. Podsumowując więc - i biorąc pod uwagę wszystkie ww. niedociągnięcia, ale i zarazem starając się ocenić całościowo i jak najbardziej obiektywnie zarówno dorobek naukowy, dydaktyczny oraz organizacyjny dra Damiana Gila – uważam, że spełnia on jednak wymagania określone w art. 16 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku „O stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki” (t.j. Dz. U. z 2016 r., poz. 882) – tzn. Jego osiągnięcia naukowe, uzyskane po otrzymaniu stopnia doktora, stanowią znaczny wkład w rozwój w dziedzinie nauk prawnych w dyscyplinie prawo – a przy tym wykazał się On dotychczas istotną aktywnością naukową.



dr hab. Jacek Izydorczyk, prof. nadzw. UŁ  
Katedra Postępowania Karnego i Kryminalistyki UŁ